

Nie trzeba daleko jechać...

Nie trzeba daleko jechać... żeby mi o spędzić czas, zobaczyć coś ciekawego oraz zwiedzić okolice i oddać hołd poległym.

W środę 21 listopada dzieci z klas drugich wybrały się na wycieczkę. Niedaleko, bo do Sowinek i Baranówka wiodła trasa naszej wycieczki. Rozpoczęliśmy wyprawę spacerkiem do lasu. Podziwialiśmy piękno jesiennej przyrody dotarliśmy na miejsce, gdzie spoczywają prochy pomord